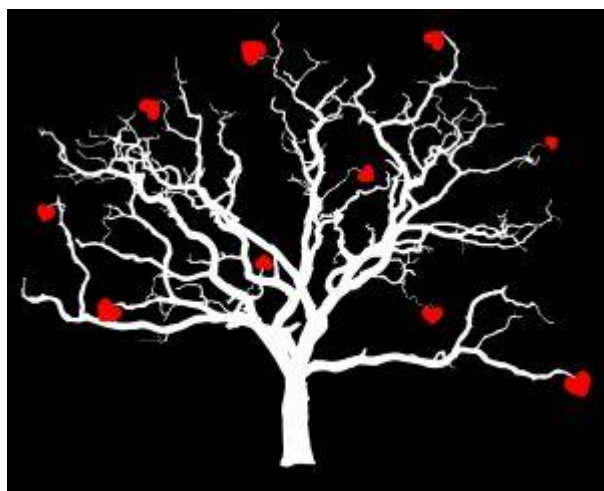




Miłość – fakty i mity

Ci, którzy wiedzą czym jest prawdziwa miłość po prostu kochają, w każdych warunkach i okolicznościach. A co z pozostałymi?

Ci, którzy wiedzą czym jest prawdziwa miłość po prostu kochają, w każdych warunkach i okolicznościach. A co z pozostałymi?



Czym jest miłość? Definicje encyklopedyczne bardzo mało wyjaśniają. Nie będę ich tutaj przytaczał. Ja wiem na pewno czym miłość nie jest, a poproszony o wyjaśnienie czym jest miłość – mam dwa wyjścia: albo się poddaję, albo rozpoczynam swe małe przedstawienie, upewniając się co jakiś czas, czy mój słuchacz wciąż jest jeszcze ze mną. Jak mawiał poeta: “Z miłością jest jak z gruszką – jest słodka i ma swój kształt”. Ale kto jest w stanie zdefiniować smak i kształt gruszki? Znacznie

prościej jest wręczyć drugiej osobie ten owoc, zachęcając do skosztowania. Słowa mogą okazać się wówczas zbyteczne.

Zgodnie z literaturą wedyjską miłość w swej najczystszej postaci jest czymś, co wiecznie nam towarzyszy i nigdy nas nie opuszcza. Sri Caitanya Mahaprabhu nauczał (CC Madhya, 22.107), że w naszej duszy od zawsze rezyduje czysta miłość i pełne szczęście. Miłości i szczęścia nie można zatem uzyskać z żadnego innego źródła. To pewnie dlatego jedynie rozczarowanie spotyka tych, którzy szukają tych “skarbów” wyłącznie na zewnątrz.

Miłość jest cechą tak naturalną dla duszy, jak oddychanie dla płuc, czy trawienie dla żołądka. Tak jak jakość powietrza i rodzaj pożywienia wpływają na zdrowie naszego organizmu, podobnie nasz własny sposób myślenia wpływa na “zdrowie” naszej miłości i szczęścia. Jak często zdarza nam się przypominać o tym, że oddychamy? Jak często jedząc posiłek zastanawiamy się nad tym jak nasz układ trawienny będzie rozkładał pokarm na czynniki pierwsze, i jak będą one wykorzystane przez cały organizm? Te procesy po prostu się w nas odbywają. Nie możemy ich ani włączyć, ani wyłączyć. Tak samo jest z miłością, ona w nas jest, albo w pełnym rozkwicie, albo w pełnej gotowości do pełnego rozkwitu. Innych opcji nie ma.

Umiejętność doświadczania czystej miłości i szczęścia posiadamy zawsze. Tak samo jak umiejętność oddychania posiadamy odkąd zaliczyliśmy pierwszego klapsa witającego nas na

tym świecie. Gdy jednak w pobliżu nas wybucha pożar, a wokół pełno duszącego dymu, krztusimy się i czujemy ból w płucach. Podobny dyskomfort czujemy gdy nasze myśli są nieżyczliwe, blokując naszą miłość i szczęście przed pełnym rozkwitem.

“Z myśli wyrasta słowo,
Ze słowa rodzi się czyn,
Czyny tworzą przyzwyczajenie,
Przyzwyczajenia stają się cechą charakteru.
Zwracaj więc baczną uwagę na myśli
i ich drogi.
Pozwól aby wyrastały z Miłości,
Z szacunku dla wszystkiego co żywe”.
– Budda

W powyższych słowach Buddy zawarta jest istota Jego nauk i klucz do drzwi oddzielających nas od szczęścia. Zaś dwie ostatnie linijki zawierają podstawowy warunek prawdziwej miłości – SZACUNEK do wszystkiego co żywe.

Wniosek jest prosty – jeśli nie ma w nas szacunku do WSZYSTKEIGO co żyje, to tak zwana miłość do tej osoby, do tamtej osoby, do nacji, do partii, do ideologii, do Boga, do czegokolwiek i kogokolwiek, jest niczym innym jak tylko mniej lub bardziej zawoalowanym egoizmem, fanatyzmem, pożądaniem. Mocne słowa – prawda? Zaczniemy po kolei.

Jaka może być miłość?

Ilekoć zadaję to pytanie na warsztatach, lub podczas wykładów w odpowiedzi otrzymuję mnóstwo przymiotników takich jak: bezwarunkowa, warunkowa, głęboka, płytka, wierna, czysta, szczerza, naiwna, szaleńcza, wznosząca, pożądliva, rozkwitająca, chora, uzależniająca, promienna, niszcząca, romantyczna, itp... To prawda, w taki sposób wielu ludzi określa miłość. Tak opisują ją poeci, prozaicy, autorzy tekstów piosenek, filozofowie, mędrcy, nauczyciele duchowi wszelkich tradycji. Lecz czy aby na pewno wszystkie z tych przymiotników odnoszą się do miłości?

Gdy Kryszna został zapytany przez pasterki Gopi (Bhag 10.31) o stosunki pomiędzy osobami darzącymi się miłością, w odpowiedzi dokonał On podziału miłość na takie oto cztery kategorie i zaznaczył że tylko dwie ostatnie z tych czterech traktują o prawdziwej miłości.

1. Miłość niewdzięczna: występuje wówczas gdy osoba obdarowywana miłością buntuje się przeciwko starszym i wyższym osobom. Np. pomimo tego, że syn otrzymuje wszelkiego rodzaju rzeczy od kochających rodziców, może być niewdzięczny i nie odwzajemniać się im.

Osoby niewdzięczne otrzymują łaski od rodziców, nauczycieli lub starszych, a pomimo tego lekceważą ich.

2. Miłość odwzajemniająca: osoby, które jedynie odwzajemniają miłosne uczucia drugiej strony, są według Kryszny podobne handlarzom. Dają tyle miłości, ile otrzymują od strony przeciwnej. Praktycznie nie ma tam kwestii miłości. Jest to jedynie transakcja handlowa oparta na egoizmie. Zdaniem Kryszny nawet ci bez żadnego zaangażowania w sprawy miłosne lepsi są niż tacy odwzajemniający się egocentryczni kupcy.

3. Miłość bezwarunkowa: występuje wtedy gdy obdarzamy miłością nawet pomimo przeciwnego nastawienia drugiej strony. Szczęra miłość można dostrzec np. u ojca lub matki, kiedy kochają oni swoje dzieci pomimo lekceważenia z ich strony.

4. Miłość samowystarczalna: Taka miłość ma miejsce wtedy gdy osiągamy wewnętrzne zadowolenie. Osoba będąca samowystarczalną kocha miłością bezwarunkową wszystkich i każdego bez wyjątku, lecz sama nie potrzebujemy w zamian niczyjej miłości. Osoby kochające w taki sposób Kryszna nazywa mianem atmarama, co oznacza, że pochłonięte są one myślami o Najwyższym Osobowym Bogu i nie dbają o to, czy ktoś darzy je miłością, czy też nie.

Bezwarunkowość miłości jest zatem głównym i jedynym warunkiem prawdziwej miłości.

Według Kryszny tylko Miłość Bezwarunkowa jest Miłością. Wszystkie inne stany, pomimo iż często także nazywane miłością są po prostu mniej lub bardziej wysublimowanym egoizmem, transakcją, chciwością, zaborczością, żądzą.

Test na bezwarunkowość miłości.

Każdy z nas w prosty sposób może sprawdzić czy miłość jaką darzymy drugą osobę jest bezwarunkową czy też pożądlivą. Wystarczy że poczekamy do pierwszego nieporozumienia i przyjrzymy się pojawiającym się w nas emocjom. Jeżeli odczuwamy złość, a winę za tą złość skłonni jesteśmy przypisać osobie, którą wczoraj jeszcze kochaliśmy, oznacza to, że nasza miłość nie jest jeszcze bezwarunkową.

Jeżeli zaś nasza “miłość” przeradza się w nienawiść, to z pewnością nie jest to miłość, lecz żądza, która właśnie spotkała się z rozczarowaniem, i teraz nienawidzi zamiast “kochać”.

Nienawiść jest tylko i wyłącznie drugą stroną monety zwanej żądzą. Choć żądza potrafi przybrać szaty miłości i zachowywać się romantycznie i czule, to gdy napotka na swej drodze rozczarowanie w oka mgnieniu przeradza się w sromotną nienawiść.

Miłość bezwarunkowa zaś pozostaje bezwarunkowa w każdych okolicznościach. Taka miłość kocha bez żadnej przyczyny – pomimo wszystko. Szacunek, życzliwość, serdeczność znajdują się zarówno z jednej jak i z drugiej strony monety zwanej Miłością Bezwarunkową. Taka Miłość pozwala nawet odejść drugiej osobie, jeśli ona tego bardzo pragnie i uważa, że tak jest dla niej / dla nas najlepiej. Miłość Bezwarunkowa nigdy nie przestaje dawać ani służyć.

Celem do którego bezustannie zmierza, a przy tym raz za razem go osiąga jest służenie i dawanie na jeszcze większą skalę, wciąż lepiej i lepiej.

Paradoks żądz

Wedy mówią że miłość i żądza są tak różne jak złoto i żelazo. Tak jak z żelaza można uczynić replikę złota poprzez zamaskowanie zewnętrznej warstwy, podobnie żądza może zdawać się być miłością poprzez zewnętrzne symptomy. Ale żądza jest tylko zwierzęcym popędem wynikającym z pragnienia ciała, podczas gdy miłość jest wzniosłym całkowitym oddaniem siebie samego wyłącznie dla przyjemności ukochanej osoby.

Żądza jest samolubna, podczas gdy miłość jest bezinteresowna. Samolubność rujnuje relacje, bezinteresowność odżywia je. Właśnie dlatego związki, które uformowały się na podstawie żądz – tak zwane małżeństwa z “miłości” – mają tendencje do bycia wysoce ulotnymi, co jest ewidentnie potwierdzone gwałtownym wzrostem tempa rozwodów w kulturach zachęcających do seksualnej swobody. Statystyki mówią, że w USA i Europie co trzecie małżeństwo kończy się rozwodem przed upływem pierwszych trzech lat trwania związku.

Nigdy nie zapomnę barwnych słów mojego znajomego – prawnika, gdy zdawał mi on relację z kilku interesujących widowisk, jakie odbyły się w sądowych salach rozpraw właśnie podczas spraw rozwodowych. Na żadnych rozprawach – jak mówił – konfliktowe strony nie pałają do siebie tak wielką nienawiścią i nie obrzucają się tak wyszukаныmi epitetami jak na sprawach rozwodowych. Nasuwa się pytanie – Jaka jest tego przyczyna? Dlaczego ci, którzy jeszcze niedawno przyrzekali sobie “miłość, wierność, uczciwość małżeńską”, którzy otaczali się czułością, oddaniem i troską teraz wyglądają na dozgonnych wrogów, i z powodu nienawiści nie są nawet w stanie z szacunkiem i godnością spojrzeć sobie w oczy?

Czy to, co ich łączyło wcześniej mogło być bezwarunkową miłością, czy tylko zwykłą żądzą?

Zakochałem się, i co dalej?

W swym życiu parę razy zdarzyło mi się porządnie zakochać – i zapewne nie jestem odosobnionym wyjątkiem. Czy ty również pamiętasz swoje pierwsze miłosne uniesienie? Czy pamiętasz co się z tobą wtedy działo? Na czym skupione były wszystkie twoje myśli? Co ze snem w nocy? Jakie uczucia towarzyszyły ci, gdy nadeszła chwila zbliżenia do niej/do niego, by zagaić pierwsze słowa? Czy pamiętasz może jak w twoim żołądku latały przysłowiowe motyle?

Ja pamiętam to doskonale. Przez wiele dni z trudem zasypiałem, myślami byłem cały czas przy niej, a tuż przed pierwszą rozmową, nie dość że w brzuchu roiło się od motyli to na dodatek dostałem ostrego rozwolnienia.

Gdy było już po wszystkim, gdy rozmowa mimo rozwolnienia i przerw z nim związanych potoczyła się zgodnie z moim planem, wówczas motyle odleciały, i poczułem dużą ulgę. Mój

układ trawienny wkrótce powrócił także do normalnej pracy.

Skąd taka reakcja ciała? Czy to wszystko nie mogłoby się odbyć dużo spokojniej?

A teraz czas na moją ulubioną wizualizację (zainspirowaną przez [Anarchiusza](#)). Powinna ona przynajmniej częściowo dostarczyć nam odpowiedzi na dwa powyższe pytania.

Wyobraź sobie że jesteś sam na środku wielkiej polany. Nagle słyszysz szczekanie psów i widzisz jak w twoim kierunku galopuje pięć wielkich dobermanów. Wygląda na to że biegną prosto na ciebie i nie mają wcale przyjacielskich zamiarów. Rozglądasz się szybko za jakimś ratunkiem. W pobliżu nie ma żadnego drzewa, żadnego płotu. Jest tylko wielka pusta płaska przestrzeń, nie widać nikogo, kto mógłby ci pomóc. Pozostało ci około 20 sekund nim cię dopadną. Stoisz nieruchomo a twoje myśli skupiają się na tym, co wkrótce się stanie... Jak się czujesz? Co się dzieje z twoim żołądkiem?

Zostało ci tylko 5 sekund, 4, 3, 2, 1... i wtem okazuje się że psy nie rzucają się na ciebie, by cię rozszarpać i pożreć, lecz biegną dalej, ocierając się jedynie o twoje nogawki. Czy czujesz ulgę?

Obie sytuacje są diametralnie różne, lecz motyle w żołądku mogą być podobne. Strach w sytuacji z psami jest oczywisty, grozi nam nawet śmierć. Strach na pierwszej randce jest znacznie subtelniejszy i wynika z obawy przed porażką, niepowodzeniem i odrzuceniem. Jednak w jednym jak i w drugim przypadku mamy do czynienia ze strachem, który jest sprawcą żołądkowych motyli.

Czy miłosne zakochanie które przepełnione jest strachem może być miłością bezwarunkową, czy jest po prostu zwykłą żądzą, pragnieniem, wyobrażeniem?

Dlaczego żądza jest tak powszechna?

Wedy mówią, że ten świat materialny, z planetą Ziemią włącznie, jest miejscem niedoli, cierpień, trosk, nieszczęść, niepokojów. W takim właśnie celu został zaprojektowany i stworzony. Istoty które rodzą się tutaj, kierowane są egoistycznymi pragnieniami niezależności, chcą być w centrum uwagi, chcą by świat kręcił się wokół nich. A wszystko to wynika z zazdrości o Boga – o Najwyższą Istotę.

Zgodnie z Wedami ten świat materialny jest jedynym miejscem w którym możemy do woli, lecz tymczasowo “bawić się w Boga” i go imitować w pewnym wąskim zakresie. Za każdym razem gdy myślimy: “To jest mój dom, moja żona, mój mąż, moje dzieci, mój samochód, moja firma, mój kraj, moja planeta, moje ciało, ja to kontroluję i ja tym zarządzam, itd. itp.” stawiamy się w nienaturalnej dla nas pozycji Boga. A wszystko co dla nas nienaturalne jest prędzej lub później przyczyną naszej niedoli.

Jak długo wytrzymamy w szczelnym pomieszczeniu, w którym zamiast powietrza jest duszący dym? Czy jesteśmy w stanie zaspokoić nasze pragnienie pijąc słoną morską wodę? Podobnie nie możemy osiągnąć szczęścia stawiając się na pozycji pana, władcy i kontrolera. Jest to dla nas nienaturalne. Gdyby było inaczej, wówczas ludzie najbogatsi i najbardziej wpływowi byłiby

najszczęśliwsi. Wcale tak nie jest. Ludzie najbogatsi mogą być co najwyżej nieco dumniejsi od pozostałych i to tylko do czasu aż ich duma nie zostanie przysłonięta jakimś niepowodzeniem lub troską. To wszystko.

Naturalna jest dla nas tylko i wyłącznie miłość bezwarunkowa i nic więcej. Egoistyczna żądza jest wcześniej czy później przyczyną naszej niedoli. Tak mówią Wedy, tak mówią wszystkie wielkie systemy religijne, tak mówią myśliciele i filozofowie wszelakich kultur. Ja również się pod tym podpisuję, bo tego doświadczyłem. Gdy pożałowałem – cierpiałem i nie byłem szczęśliwy, gdy przestałem pożądać – przejrzałem na oczy i zobaczyłem co to znaczy kochać i być szczęśliwym w każdych warunkach. Różnica jest ogromna.

Nie jestem masochistą, więc nie chcę pożądać i nie chcę cierpieć. Chcę prawdziwie kochać bez względu na cokolwiek i być szczęśliwym zawsze. Tego samego życzę każdemu.

Długość i intensywność naszej niedoli w tym materialnym świecie uzależniona jest tylko i wyłącznie od nas samych. Bóg jest zawsze pełnym miłosierdzia ojcem i przyjacielem każdego bez wyjątku. Cały czas cierpliwie czeka On, aż zwrócimy się w jego stronę i zaczniemy ponownie kochać tak jak On – wszystkich i każdego, bez żadnej przyczyny, bez żadnych warunków, bez żadnych granic i żadnych wyjątków. Dotarcie do bezwarunkowej miłości wewnątrz własnego serca oznacza ponowne wkroczenie do wiecznej krainy mądrości i szczęścia.

Jeżeli dotarłeś do tego miejsca i nie zanudziłeś się na śmierć, to pewnie nie będziesz miał nic przeciwko temu aby rzucić jeszcze okiem na kilka cytatów, które zgodnie z moim odczuciem opisują Prawdziwą Bezwarunkową Miłość.

Szczerze dziękuję Ci za uwagę.

* * * * *

“Kochaj Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej siły swojej a bliźniego swego jak siebie samego” – Jezus Chrystus

“Człowiek szuka miłości, bo w głębi serca wie, że tylko miłość może uczynić go szczęśliwym” – Jan Paweł II

“Czym jest słońce dla ziemi, tym miłość dla duszy” – Autor: Honoriusz Balzac

“Bo góry mogą się poruszyć i pagórki się zachwiać, ale miłość moja nie odstąpi od ciebie” – Biblia Iz54.10

“Gdzie posiało się miłość, tam wzrasta radość” – Paweł z Tarsu

“Istota miłości polega na tym, że zakłada ona bezinteresowność, samą bezinteresowność i tylko bezinteresowność” – Gustaw Holoubek

“Kiedy kochamy, nie potrzebujemy wcale rozumieć, co się dzieje wokół, bo wtedy wszystko dzieje się w nas samych i wtedy nawet człowiek może przemienić się w wiatr” – Paulo Coelho

“Kocha się za nic. Nie istnieje żaden powód do miłości” – Paulo Coelho

“Mędrzec jest mędrkiem tylko dlatego, że kocha. Zaś głupiec jest głupcem, bo wydaje mu się, że miłość zrozumiał” – Paulo Coelho

“Miłość jest owocem, który dojrzewa w każdym czasie i jest w zasięgu każdej dłoni” – Matka Teresa z Kalkuty

“Miłość nie potępia – miłość oczyszcza i dźwiga” – Henryk Ibsen

“Miłość to akt nieustannego przebaczenia, czułe spojrzenie, które wchodzi w nawyk” – Peter Ustinov

“Miłość zaczyna się rozwijać dopiero wówczas, gdy kochamy tych, którzy nie mogą się nam na nic przydać” – Erich Fromm

“Natomiast owocem ducha jest miłość, radość, pokój, wielkoduszna cierpliwość, życzliwość, dobroć, wiara, łagodność, panowanie nad sobą. Przeciwko takim rzeczom nie istnieje żadne prawo” – Pismo Święte w Przekładzie Nowego Świata, Gal 5:22,23

“Nie ma takich sytuacji, w których by jeszcze miłość nie miała czegoś do powiedzenia” – Stefan Wyszyński

“Nigdy, nigdy prawdziwa miłość nie umiera, Lecz i w ogień włożona, do kości przywiera” – Jan Kochanowski

“Prawdziwa miłość nie wyczerpuje się nigdy. Im więcej dajesz, tym więcej ci jej zostaje” – Antoine de Saint-Exupéry

“Prawdziwa miłość powinna godzić się na przypadkowość drugiego człowieka, to jest na jego braki, granice i jego zasadniczą bezużyteczność; prawdziwa miłość nie powinna pretendować do roli zbawienia, lecz do roli relacji między ludźmi” – Simone de Beauvoir

“Prawdziwa miłość zawsze milczy: wyrazem prawdy są czyny, nie słowa” – William Shakespeare

“To miłość każe mi pamiętać, że tylko miłość czyni mnie świadomym” – Leonardo da Vinci

“To nie miłość jest ślepa, ale zazdrość” – Lawrence Durrell

“Zwyciężajcie nienawiść miłością, nieprawdę – prawdą, przemoc – cierpieniem” – Mahatma Gandhi

“Życie jest snem, a miłość jego śnieniem” – Alfred de Musset

Kiedy kochasz to dusza nie śpi. Kiedy kochasz to wiesz, że żyjesz” – zespół Closterkeller, utwór Zaklęta w marmur

“Kiedy się kocha, wszystko dookoła nabiera coraz głębszego sensu” – Paulo Coelho

“Kochać człowieka, to znaczy mieć czas, nie spieszyć się, być obecnym dla niego” – Hans Burki

“Kochające serce zawsze jest młode” – Przysłowie greckie

“Kochaj grzesznika, nienawidź grzech” – Augustyn z Hippony

“Myśleć to co prawdziwe, czuć to co piękne i kochać co dobre – w tym cel rozumnego życia” – Platon

“Zawsze, gdy kochamy, to pragniemy być lepsi niż jesteśmy” – Paulo Coelho

Źródło: <http://www.celzycia.com/milosc-czym-jest-a-czym-nie-jest.html>

Licencja: [Creative Commons - użycie niekomercyjne](#)